

POSTANOWIENIE

Dnia 13 grudnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Siwek (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Antoni Bojańczyk

SSN Igor Zgoliński

w sprawie **M. D.**

skazanego z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 13 grudnia 2021 r.,

wniosku obrońcy skazanego o wznowienie postępowania prawomocnie zakończonym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 10 listopada 2004 r., sygn. akt II AKa (...)

zmieniającym wyrok Sądu Okręgowego w B.

z dnia 18 czerwca 2004 r., sygn. akt III K (...)

na podstawie art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k. (*a contrario*)

postanowił:

1. wniosek oddalić;

2. kosztami sądowymi postępowania wznowieniowego obciążyć skazanego.

UZASADNIENIE

Do Sądu Najwyższego wpłynął wniosek obrońcy skazanego M.D. o wznowienie postępowania w sprawie prawomocnie zakończonej wskazanym wyżej wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...), zmieniającym wyrok Sądu Okręgowego w B., którym to M. D. został skazany za czyn z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. na karę 12 lat pozbawienia wolności.

Obrońca jako podstawę złożonego wniosku wskazał art. 540 § 1 pkt 2 lit. a-b k.p.k., argumentując w uzasadnieniu, iż w związku z pojawieniem się nowych

faktów w postaci opinii biegłych, sporządzonych na potrzeby postępowania przed Sądem pracy i ubezpieczeń społecznych, z treści których wynika, iż rozpoznano u M. D. schizofrenię paranoidalną, zachodzą podstawy do wznowienia prawomocnie zakończonego postępowania w jego sprawie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek nie jest zasadny.

Zgodnie z art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k., który właściwie powinien stanowić wyłączną podstawę złożonego przez obrońcę wniosku, postępowanie sądowe zakończone prawomocnym orzeczeniem wznowia się, jeżeli po wydaniu orzeczenia ujawnią się nowe fakty lub dowody wskazujące na to, że skazany nie popełnił czynu albo czyn jego nie stanowił przestępstwa lub że skazany nie podlegał karze. Wskazana w tym przepisie podstawa wznowienia (*de novis*), aktualizuje się dopiero wówczas, gdy przywołane nowe fakty lub dowody w wysokim stopniu uprawdopodobniają wadliwość wydanego orzeczenia i z takim samym natężeniem wskazują, że po jego wznowieniu dojdzie do wydania zasadniczo odmiennego niż uprzednio wyroku. Wznowienie postępowania oparte na tej podstawie może mieć zatem miejsce tylko wtedy, gdy treść nowego dowodu, konfrontowana z pozostałym materiałem dowodowym, który był podstawą wydanego w sprawie rozstrzygnięcia, stworzy przypuszczenie o bardzo wysokim stopniu prawdopodobieństwa, że skazany nie popełnił czynu albo czyn jego nie stanowił przestępstwa lub też, że nie podlegał on karze.

O nowości faktu lub dowodu związanego z kolei z poczytalnością sprawcy, można realnie mówić dopiero w sytuacji, gdy po prawomocnym zakończeniu postępowania sądowego ujawnią się nieznane uprzednio orzekającym sądom okoliczności, wskazujące na to, że skazany jest chory psychicznie lub występują u niego innego rodzaju zaburzenia psychiczne, stojące na przeszkodzie do jego skazania. Niepoczytalność sprawcy, o której mowa w art. 31 § 1 k.k., co do zasady stanowi więc przesłankę wznowienia postępowania (art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k.), pod tym wszakże warunkiem, iż dowód przedstawiony w postępowaniu wznowieniowym będzie wskazywał na niepoczytalność skazanego w czasie przypisanego mu czynu. Przepis art. 31 § 1 k.k. przewiduje wprowadzić okoliczność

wyluczając winę sprawcy, jednak ma ona zastosowanie wtedy, gdy ustali się, że z powodu choroby psychicznej, upośledzenia umysłowego lub innego zakłócenia czynności psychicznych, sprawca nie mógł w czasie czynu rozpoznać jego znaczenia lub pokierować swoim postępowaniem. Z treści tego przepisu wynika zatem, że o efektywności omawianej przesłanki wznowienia przesądza ustalenie, jaki był stan zdrowia psychicznego sprawcy w czasie objętym zarzutem, a ściślej czy w tym czasie był on niepoczytalny.

Z analizy akt przedmiotowej sprawy wynika natomiast, że stan zdrowia psychicznego M. D. był przedmiotem dociekań organów procesowych już na etapie postępowania przygotowawczego. Powołano zespół biegłych, którzy sporządzili opinię sądowo-psychiatryczną dotyczącą M.D.. Zgodnie z jej wnioskami, które oparto o kilkumiesięczną obserwację szpitalną skazanego, badania psychiatryczne, psychologiczne oraz dokumentację medyczną, biegli nie rozpoznali u M. D. choroby psychicznej ani niedorozwoju umysłowego. Zdiagnozowano natomiast organiczne zaburzenia osobowości (charakteropatię) oraz zespół zależności alkoholowej. Zdaniem biegłych *tempore criminis* M. D. znajdował się w stanie dekompensacji organicznych zaburzeń osobowości i powyższy stan znacznie ograniczał jego zdolność do rozpoznania znaczenia zarzucanego mu czynu i do pokierowania swoim postępowaniem, dlatego też został skazany za zabójstwo popełnione w warunkach ograniczonej poczytalności (art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.p.k.). W treści tej opinii zaznaczono również, iż stan psychiczny M. D. podlegał stosownej analizie pod kątem ewentualnego istnienia u skazanego zaburzeń psychotycznych, choroby psychicznej, której objawów ostatecznie u niego nie stwierdzono – (k. 294-303, t. II). Zauważyć jednocześnie należy, że stan zdrowia psychicznego tego skazanego, podlegał weryfikacji w postępowaniu apelacyjnym, do czego wyczerpująco odniesiono się w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z 10 listopada 2004 r. (k. 714 -715) oraz w postępowaniu kasacyjnym (treść kasacji oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 7 grudnia 2005 r., II KK 92/05, k. 68).

Do wniosku o wznowienie postępowania jego autor załączył kopie kilku opinii sądowo-psychiatrycznych i psychologicznych sporządzonych na potrzeby postępowania przed sądem pracy i ubezpieczeń społecznych, z których wynika, że u M. D. w 2016 r. rozpoznano schizofrenię paranoidalną, a objawy psychotyczne

występowały u badanego od wielu lat wstecz (opinia z 2 marca 2017 r., k. 7 in.). Od 1987 r. trwał u niego proces prepsychotyczny – prodrom psychozy, jednakże objawy te nie były na tyle charakterystyczne, aby wymagały bezwzględnego leczenia, opisy zaś z kolejnych lat np. 1995 r. też nie dawały podstaw leczącym lekarzom na ustalenie diagnozy schizofrenii. Zgłaszane przez badanego dolegliwości nie były na tyle charakterystyczne, aby pozwalały postawić właściwą diagnozę (opinia z 4 lutego 2019 r., k. 11 i n., podobnie w opiniach: z 2 września 2019 r., k. 13 i n., 10 maja 2019 r., k. 15 i n.). Wskazane powyżej, nieznane wcześniej okoliczności odnośnie stanu zdrowia i choroby psychicznej skazanego, na którą cierpiał od wczesnych lat młodości, nie podważają zatem opinii biegłych wydanej w przedmiotowej sprawie z 18 kwietnia 2003 r. dotyczącej M. D. i tym samym nie mogą stanowić wystarczającej podstawy do wznowienia postępowania. Zawarte w tych opiniach informacje o stanie zdrowia skazanego, nie przekonują bowiem, aby w czasie popełnienia czynu (październik 2002 r.), czy choćby w okresie do tego momentu przybliżonym, stwierdzona u skazanego (dopiero przecież w przyszłości) choroba psychiczna, powodowała jego niepoczytalność w rozumieniu art. 31 § 1 k.k. Tylko bowiem stwierdzenie, że *tempore criminis* skazany miał zniesioną możliwość rozpoznania znaczenia czynu lub pokierowania swoim postępowaniem, wykluczałoby jego odpowiedzialność za zarzucany czyn. Wnioski przytoczone w opinii sądowo-psychiatrycznej wydanej na potrzeby niniejszego postępowania były natomiast jednoznaczne w tym sensie, że zdiagnozowane u skazanego zaburzenia zwłaszcza w okresie popełnia przypisanego mu czynu, pozwalały na ocenę jego stanu zdrowia psychicznego, co najwyżej na poziomie ograniczonej poczytalności, o której mowa w art. 31 § 2 k.k. Treści załączonych do akt opinii utwierdzają natomiast w przekonaniu, że wnioski opinii wydanej w tej sprawie były jak najbardziej trafne, skoro objawy występujące wówczas u skazanego (w czasie czynu), nie dawały jeszcze jasnego obrazu jego choroby w postaci schizofrenii paranoidalnej. Stwierdzenie więc w innym, toczącym się znacznie później postępowaniu, że skazany cierpi obecnie na chorobę psychiczną, nie mogą powodować automatycznie wznowienia każdego postępowania, które toczyło się wobec skazanego w przeszłości, przed zaistnieniem objawów choroby psychicznej.

Z tych względów orzeczono jak w pkt. I sentencji, rozstrzygając o kosztach według treści art. 639 k.p.k.